



Sygn. akt III PUNPP 1/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa C. B.

przeciwko O. S.A. w B.

o nagrodę jubileuszową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 grudnia 2021 r.,

skargi powoda o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu
Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O.

z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Pa [...],

**1. stwierdza, że wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 27 kwietnia 2017 r.,
sygn. akt V Pa [...] jest niezgodny z prawem;**

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 650
(sześćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu ze skargi.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z 20 października 2016 r. zasądził od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Wyrobów Cukierniczych O. S.A. w B. na rzecz powoda C. B. kwotę 22.862 zł tytułem nagrody jubileuszowej i oddalił dalej idące powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami faktycznymi, z których wynikało, że C. B. był pracownikiem Przedsiębiorstwa Wyrobów Cukierniczych „O.” Spółka Akcyjna z siedzibą w B. (i jej poprzedników prawnych) w okresie od 1 lutego 1983 do 31 lipca 2012 r. W czasie zatrudnienia wykonywał pracę na stanowisku: samodzielnego referenta ds. energetycznych, głównego energetyka, głównego mechanika, p.o. kierownika inwestycji i utrzymania majątku, a ostatnio - specjalisty ds. energetyki i rozwoju. Stosunek pracy ustał z dniem 31 lipca 2012 r. w wyniku wypowiedzenia powodowi umowy o pracę przez pracodawcę, w którym jako przyczynę wskazano restrukturyzację - likwidację stanowiska pracy, zgodnie z ustawą o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Wynagrodzenie miesięczne powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 5.715,50 zł.

W Przedsiębiorstwie Wyrobów Cukierniczych „O.” S.A. w B. od 1 marca 2005 r. obowiązywał nowy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy (ZUZP) z dnia 4 lutego 2005 r. Zgodnie art. 12 ZUZP, pracownikom, którzy przepracowali 20 lat i więcej, w tym co najmniej 20 lat w pozwanej spółce lub jej poprzedniczce - OZPC „O.” w B., przysługuje nagroda jubileuszowa w wysokości ustalonej w ust. 2 (ust. 1); z kolei w ust. 2 ustalono okresy uprawniające do nagrody i jej wysokości. Przewidziano między innymi, że za 30 lat pracy nagroda ta przysługuje w wysokości 400% podstawy. Ustęp 5 (w pierwotnym brzmieniu) stanowił, że do okresów zatrudniania wlicza się wszystkie poprzednio zakończone okresy zatrudniania udokumentowane świadectwem pracy. W myśl ust. 7, podstawę obliczenia nagrody jubileuszowej stanowiło wynagrodzenie przysługujące pracownikowi w dniu jej nabycia, obliczone według zasad obowiązujących przy ustalaniu wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy, z wyłączeniem wynagrodzenia i dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych.

Z dniem 1 października 2009 r. wszedł w życie Protokół dodatkowy nr 6 z dnia 14 września 2009 r. do ZUZP z 4 lutego 2005 r., który zmienił treść ustępu 5 artykułu 12 ZUZP. Odtąd stanowił on, że okresami uprawniającymi do otrzymania nagrody jubileuszowej są - oprócz okresów przepracowanych w spółce i jej poprzedniczce OZPC „O.” - inne zakończone okresy pracy potwierdzone świadectwem pracy lub innym dokumentem dopuszczonym w tym zakresie przez prawo. Z dniem 10 grudnia 2012 r. wszedł w życie Protokół dodatkowy nr 14 z dnia 9 listopada 2012 r. do ZUZP z 4 lutego 2005 r., który w § 2 stanowi, że przestaje obowiązywać przepis dotyczący nagród jubileuszowych zawarty w art. 12 ZUZP - ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2014 r. Powód na mocy ZUZP z 1995 roku otrzymał we wrześniu 2002 r. nagrodę jubileuszową za przepracowane 20 lat. Na podstawie tego układu otrzymał we wrześniu 2007 r. nagrodę jubileuszową za przepracowane 25 lat, w tym 24 lata w PWC „O.” S.A. Natomiast na mocy Protokołu dodatkowego nr 12 z dnia 20 września 2011 r. do ZUZP z dnia 4 lutego 2005 r. otrzymał w sierpniu 2012 r. odprawę pieniężną w wysokości 9-miesięcznego wynagrodzenia.

W okresie od 1 października 1976 r. do 25 czerwca 1982 r. powód odbywał studia dzienne magisterskie na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym Politechniki (...), w tym w okresie od 12 października 1976 r. do 1 października 1977 r. korzystał z urlopu losowego. W dniu 25 czerwca 1982 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanika. Programowy czas studiów wynosił 5 lat (10 semestrów). W związku z umową Politechniki (...) z P. o organizacji praktyk studenckich, powód zawarł z P. w W. dwie umowy o pracę, w ramach których w okresach: 27 czerwca 1980 r. – 24 lipca 1980 r. (28 dni) oraz 31 sierpnia 1981 r. - 26 września 1981 r. (27 dni) świadczył na rzecz P. pracę na podstawie stosunku pracy. W dniu 31 sierpnia 1981 r. w P. wystawiono powodowi skierowanie do Przychodni Studenckiej na badania lekarskie i lekarz medycyny stwierdził jego zdolność do pracy fizycznej, w tym na wysokości do 2 m w charakterze monterów urządzeń energetycznych. Powód wykonywał wówczas pracę na stanowisku monterów urządzeń energetycznych. Terminy jak i warunki wykonywania pracy w P. ustalała uczelnia. Wynagrodzenie wypłacało P. w zakładzie pracy. Powód miał ustalony zakres obowiązków, wykonywał polecenia bezpośrednich przełożonych, wykonywał pracę po 8 godzin

dziennie przez 5-6 dni w tygodniu, podpisywał listę ewidencji czasu pracy. Powód nie dysponuje świadectwem pracy z P..

Pismem z dnia 16 czerwca 2015 r. Archiwum Państwowe w W. poinformowało powoda, że nie posiada jego akt osobowych i dokumentacji płacowej za okres zatrudnienia w P. w okresach praktyk studenckich w latach 1980 i 1981, a nadto, iż zakład ten nie przekazał dokumentacji dotyczącej praktyk studenckich, oraz że Archiwum nie może wystawić powodowi świadectwa pracy i zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na podstawie umów o pracę, gdyż nie jest następcą prawnym zakładu, nie tworzy nowych dokumentów i wykonuje jedynie kopie z przekazanej do Archiwum dokumentacji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. w decyzji z dnia 24 lutego 2004 r. o ustaleniu kapitału początkowego nie uwzględnił okresu praktyk studenckich odbytych przez powoda w latach 1980 i 1981 ze względu na brak świadectw pracy.

Ponadto powód przepracował następujące okresy: od 1 września 1982 do 31 stycznia 1983 r. (5 miesięcy) w Zakładach Przemysłu Odzieżowego M. w W., od 1 lutego 1983 do 31 lipca 2012 r. (29 lat i 6 miesięcy) w Przedsiębiorstwie Wyrobów Cukierniczych „O.” SA w B. i u jej poprzedników prawnych.

W ocenie Sądu Rejonowego, dowody z zeznań powoda potwierdzone zeznaniami świadka J. D. (który pamiętał powoda jako członka grupy studentów odbywających w podobnym czasie praktyki i potwierdził jednolity dla wszystkich studentów sposób odbywania praktyk) oraz uprawdopodobnione zeznaniami świadka G. G. (który wprawdzie nie pamiętał szczegółów zatrudnienia samego powoda, ale potwierdził ówczesny sposób odbywania praktyk studenckich) były wystarczające do ustalenia okoliczności zatrudnienia powoda w ramach stosunku pracy w P. w latach 1980 - 1981 w spornych okresach.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że gratyfikacja jubileuszowa jest fakultatywnym, dodatkowym składnikiem wynagrodzenia za pracę, należnym z tytułu wieloletniej, najczęściej nieprzerwanej i nienagannej pracy. Prawo do nagród jubileuszowych nie jest prawem powszechnym i przysługuje tylko tym pracownikom, którym takie uprawnienie zostało wyraźnie przyznane. Aktami regulującymi to uprawnienie są: układy zbiorowe pracy, zakładowe regulaminy wynagradzania oraz ustawy i rozporządzenia regulujące tzw. pragmatyki niektórych grup zawodowych,

przede wszystkim pracowników sfery budżetowej. Brak jest ogólnej regulacji obowiązującej wszystkich pracowników w zakresie prawa do nagrody jubileuszowej. Prawo pracowników strony pozwanej do nagrody jubileuszowej uregulowane zostało w przepisach wewnątrzzakładowych, a mianowicie w obowiązującym u pozwanego ZUZP w wersji nadanej Protokołem dodatkowym nr 6.

Sąd Rejonowy uznał, że w przypadku powoda spełniona była przesłanka 20-letniego stażu pracy u strony pozwanej (lub poprzednika prawnego) konieczna do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy. Istota sporu sprowadzała się zatem do tego, czy powód legitymuje się ogólnym 30-letnim stażem pracy jako drugą przesłanką tego uprawnienia, a dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia decydujące znaczenie miało to, czy można powodowi zaliczyć do owego stażu wykonywanie czynności w P. w W. przypadające na okres od 27 czerwca 1980 r. do 24 lipca 1980 r. oraz od 31 sierpnia 1981 r. do 26 września 1981 r.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że organizację praktyk studenckich w spornym okresie regulowały przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 1972 r. w sprawie praktyk studentów szkół wyższych (Dz.U. z 1972 r. Nr 14, poz. 94). Rozporządzenie w żadnym miejscu nie przewidywało wymogu zawarcia umowy między zakładem pracy a studentem. Jak wynika zaś z § 2 rozporządzenia, na podstawie samej umowy o organizację praktyk zawieranej między szkołą wyższą a zakładem pracy - jak wynika z § 2 rozporządzenia - nie nawiązywał się stosunek pracy. Jednakże rozporządzenie nie zawierało zakazu nawiązania takiego stosunku, zatem zawarcie umowy o pracę między zakładem a studentem było dopuszczalne. W przypadku powoda zakład pracy, to jest P., dwukrotnie zawarł z powodem - obok umowy o organizację praktyk ze szkołą wyższą - nazwane tak wprost w ich treści - „umowy o pracę”, w których zawarto wszelkie istotne elementy, w szczególności: rodzaj pracy (wykonywanie „obowiązków monterów urządzeń energetycznych na budowach elektrociepłowni C. i W. zgodnie z harmonogramem praktyk”) oraz wynagrodzenie („płatne w sposób i na warunkach określonych Układem Zbiorowym Pracy dla Budownictwa, a mianowicie wg VII kategorii zaszeregowania robotników ze stawką płacy zasadniczej w wysokości 16,50 zł/godz. w czasowym systemie płac”), nadto w umowie zaznaczono, że zostaje zwarta na czas określony i w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu

Rejonowego, nie ulega wątpliwości, że między powodem a zakładem pracy rzeczywiście zawarty i realizowany był stosunek pracy w okresach wskazanych w umowach, które - jak wynika z ich treści - skorelowane były z harmonogramem praktyk, a ukształtowanie tego stosunku nie pokrywało się z regulacją zawartą w §18 i § 20 rozporządzenia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że samo wyliczenie wysokości świadczenia przysługującego w razie spełnienia przesłanek do nabycia prawa do nagrody jubileuszowej (na podstawie art. 12 ust. 7 ZUZP) pozostawało bezsporne. Roszczenie, o którym powinien orzec sąd, składa się nie tylko z samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), ale także z jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). W niniejszej sprawie rozszerzenie powództwa polegało jedynie na podwyższeniu kwoty, jakiej powód domagał się, przy pozostawieniu tej samej podstawy faktycznej opisanej już na etapie pozwu. W ocenie Sądu Rejonowego, skoro powód od początku domagał się wypłaty pełnej nagrody na podstawie ZUZP, a podstawa faktyczna została przedstawiona już w samym pozwie, to przerwanie biegu terminu przedawnienia nastąpiło co do całego roszczenia o nagrodę w znaczeniu materialnoprawnym. Dopiero na skutek dokładnego wyliczenia przez wyspecjalizowanych pracowników księgowości strony pozwanej wysokości wynagrodzenia liczonego jak ekwiwalent za urlop powód mógł dokładnie określić żądanie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę 22.862 zł ($400\% \times 5.715,50 \text{ zł}$) tytułem nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy. Natomiast oddalił powództwo co do odsetek za opóźnieni za okres wcześniejszy niż data wyroku wydanego w sprawie.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód oraz strona pozwana Przedsiębiorstwo Wyrobów Cukierniczych „O.” S.A. w B.. Pozwana zaskarżyła wyrok w części zasadzającej na rzecz powoda kwotę 22.862 zł tytułem nagrody jubileuszowej. Z kolei powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do ustawowych odsetek liczonych od kwoty należności głównej od dnia 10 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie istnienia stosunku pracy powoda w okresach od 27 czerwca 1980 r. do

24 lipca 1980 r. i od 31 sierpnia 1981 r. do 26 września 1991 r. (łącznie 55 dni) i słuszenie przyznał mu prawo do nagrody jubileuszowej w związku z posiadaniem przez wnioskodawcę 30 - letniego okresu zatrudnienia. Właściwie zastosował też powołane w rozważaniach postanowienia Układu Zbiorowego Pracy, stanowiące źródło prawa pracy w rozumieniu art. 9 k.p.

Sąd drugiej instancji uznał natomiast za zasadną apelację strony pozwanej w zakresie, w jaki odnosi się ona do przedawnienia części roszczeń powoda przewyższających kwotę 16.000 zł. Przypomniął, że bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a także przez uznanie roszczenia. Datą początkującą bieg przedawnienia jest dzień wymagalności roszczeń pracowniczych. Zważywszy, że w toku procesu wykazano, iż sporne roszczenie okazało się wymagalne z dniem 6 lipca 2012 r., to ta data w świetle obowiązujących unormowań prawnych stanowi początek biegu przedawnienia.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że art. 477¹ § 1 k.p.c. zakazuje orzekania ponad żądanie powoda, jednakże mając na względzie hipotezę art. 187 § 1 k.p.c. podkreślenia wymaga, iż tylko dokładnie określone żądanie wraz z uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi określa granice rozpatrywania sprawy przez sąd. W konsekwencji tego, pozew, w którym powód nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem (pозew zawierający świadome lub nieświadome ograniczenie żądania), nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu.

Mając na względzie powyższe, Sąd drugiej instancji uznał, że roszczenia powoda o zapłatę nagrody jubileuszowej przedawniły się z upływem 3 letniego terminu, o którym stanowi w art. 295 § 1 k.p., to jest w dniu 6 lipca 2015 r. Powód rozszerzył powództwo z kwoty 16.000 zł do kwoty 22.862 zł dopiero w dniu 9 maja 2016 r., zatem do zmiany roszczenia doszło po upływie terminu przedawnienia. Strona pozwana podniosła zaś zarzut przedawnienia i w związku z tym Sąd

Rejonowy nie mógł zasądzić kwoty wyższej niż kwota dochodzona w pozwie wniesionym w dniu 30 czerwca 2015 r.

W przedmiocie apelacji powoda dotyczącej oddalenia roszczenia o zapłatę odsetek od należnej nagrody jubileuszowej, Sąd Okręgowy przyjął, że jest ona w znacznej części uzasadniona. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał jedynie, że odsetki przysługiwałyby powodowi od daty wyroku wydanego w sprawie. Odpowiedniego orzeczenia nie zawarto jednak w wyroku i w związku z tym konieczne stało się wydanie w tym zakresie orzeczenia ustalającego początkową datę liczenia odsetek ustawowych. Przepis art. 481 § 1 k.c., mający w sprawie zastosowanie na mocy art. 300 k.p., nie formułuje wprost zasady zasądzania odsetek od dnia wyrokowania i nie stanowi *expressis verbis*, że należą się one od dnia wytoczenia powództwa, czy innej, jak w niniejszej sprawie, wskazanej przez powoda dacie. Kwestie te były przedmiotem oceny judykatury. Odsetki podlegają ustaleniu zawsze na podstawie konkretnego stanu faktycznego danej sprawy. Opóźnieniu się dłużnika ze spełnieniem świadczenia można mówić jedynie wówczas, gdy bezspornie wyjaśnione zostały okoliczności konieczne do ustalenia jego wysokości. Dlatego nawet wymagalność roszczenia nie jest zawsze jednoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, bowiem stan ten pojawia się dopiero wtedy, gdy nie spełnia on bezspornego co do zasady i wysokości świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

W niniejszej sprawie strona pozwana dowiedziała się o istnieniu dodatkowych okresów zatrudnienia powoda wynikających z umów o pracę z dnia 26 czerwca 1980 r. oraz z dnia 28 sierpnia 1981 r. z chwilą doręczenia pozwu. Powód nigdy wcześniej nie złożył wprost do akt osobowych tych dokumentów, strona pozwana jedynie krótkotrwale dysponowała umowami podczas toczącego się postępowaniu o ustalenie kapitału początkowego w roku 2004, kiedy to powód za pośrednictwem pracodawcy złożył wniosek o kapitał początkowy. Wniosek ten przekazano do organu rentowego z całą dokumentacją. Po tej dacie, w 2007 roku wnioskodawcy wypłacono nagrodę z tytułu 25- letniego okresu zatrudnienia i w tym czasie powód nie zgłosił roszczenia o niewłaściwe liczenie stażu pracowniczego i wcześniejszą wypłatę nagrody. Również kończąc zatrudnienie w dniu 31 lipca 2012 r., nie zgłaszał on roszczenia o wypłatę nagrody z tytułu doliczenia spornego

okresu zatrudnienia w wymiarze 55 dni. W tym czasie były już stosowane przez stronę pozwaną zmienione postanowienia Układu Zbiorowego Pracy w zakresie sposobu dokumentowania stażu pracowniczego (nie wymagano już wyłącznie świadectwa pracy). Strona pozwana nie miała więc formalnych podstaw dla podjęcia decyzji o wypłacie nagrody jubileuszowej w lipcu 2012 r. Dokumentacja akt osobowych nie zawierała dołączonych do pozwu umów o pracę i w takiej sytuacji w żaden sposób nie można było ustalić uprawnienia do tej nagrody w terminie wcześniejszym niż 1 wrzesień 2012 r. Powód otrzymał w lipcu odprawę pieniężną stanowiącą wielokrotność jego wynagrodzenia i w związku z tym mógł bez trudu dokonać prawidłowych wyliczeń nagrody przy składaniu pozwu z pomocą zawodowego pełnomocnika. Dopiero z dniem doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu z załącznikami można było na podstawie dołączonych umów o pracę ustalić, iż wnioskodawca posiada dodatkowy okres zatrudnienia, który spowodował, iż już z dniem 5 lipca 2012 r. uzyskał odpowiedni staż pracy uzasadniający naliczenie nagrody za 30 lat pracy w wysokości 400 % podstawy jaką było miesięczne wynagrodzenie wyliczone jak do ekwiwalentu za urlop. Doręczenie pozwu nastąpiło 30 listopada 2015 r., co niewątpliwie jest formą wezwania do spełnienia świadczenia przez wierzyciela i od tej daty należało przyznać powodowi prawo do odsetek ustawowych (art. 476 i 481 § 1 i 2 k.c.). Dalej idące żądania apelacji powoda były nieuzasadnione.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że w miejsce zasądzonej kwoty zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 30 listopada 2015 r., wobec przedawnienia pozostałej części roszczenia. W pozostałym zakresie oddalił apelację stron, jako nieuzasadnioną.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia powód wniósł skargę o stwierdzenie jego niezgodności z prawem, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 27 kwietnia 2017 r. w części, w której zmienił on wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 20 października 2016 r., w ten sposób, że w miejsce zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty 22.862,00 zł zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.000 zł, tj. co do punktu I orzeczenia.

Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 295 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 291 § 1 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że złożenie pozwu, w którym opisano cały stan faktyczny sprawy i wskazano, że powód żąda zapłaty całej przysługującej mu odprawy jubileuszowej w wysokości znanej pozwanej, a roszczenie sprecyzowane będzie po przedstawieniu odpowiednich wyliczeń przez pracodawcę, przerywa bieg przedawnienia roszczenia jedynie, co do kwoty wskazanej w pozwie, a w konsekwencji uznanie, że doszło do przedawnienia części roszczenia powoda o zapłatę nagrody jubileuszowej, podczas gdy powód przedstawił cały stan faktyczny sprawy już w pozwie, a zatem przed upływem terminu przedawnienia roszczenia, zaś późniejsze sprecyzowanie wysokości roszczenia przez rozszerzenie żądanej kwoty było jedynie wynikiem przedstawienia odpowiednich wyliczeń przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 27 kwietnia 2017 r. z art. 291 § 1 k.p. oraz art. 295 § 1 pkt 1 k.p.

Oświadczył, że wydane orzeczenie wyrządziło szkodę w jego majątku, przez pozbawienie powoda możliwości uzyskania i wyegzekwowania od swojego byłego pracodawcy należnej nagrody jubileuszowej w pełniej, przysługującej skarżącemu wysokości 22.862 zł. Podniósł, że wzruszenie wyroku w drodze innych środków prawnych nie było możliwe.

W odpowiedzi na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego strona pozwana wniosła o oddalenie skargi w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjując rozważania prawne w niniejszej sprawie, warto przypomnieć, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Uzasadnienia dla

ustanowienia tej instytucji należy poszukiwać na gruncie unormowań art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 417-417² i art. 421 k.c. W art. 417¹ § 2 k.c. przyjęto bowiem, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest jednym z takich „właściwych postępowań”, o jakim stanowi art. 417¹ § 2 k.c. Jest to specjalny środek prawny, umiejscowiony w Kodeksie postępowania cywilnego wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga kwalifikowana jest jako samodzielny, autonomiczny sposób badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący osobie zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniami władzy publicznej, o której mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

W myśl art. 424¹ § 1 k.p.c., w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 155, poz. 1037), obowiązującym od 25 września 2010 r., można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej podkreślono, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia przysługuje tylko od prawomocnych wyroków sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie oraz postanowień co do istoty sprawy kończących postępowanie, wydanych przez sąd drugiej instancji w postępowaniu nieprocesowym, w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów państw obcych oraz w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą (art. 424, art. 519, art. 1148 § 3, art. 1151¹ § 3 i nowy art. 1215 § 3 k.p.c.). Od innych prawomocnych orzeczeń skarga nie przysługuje.

W istocie bowiem powyższa zmiana legislacyjna nie pozbawia strony możliwości dochodzenia odszkodowania w tytułu szkody wyrządzonej przez

wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, innego niż wymienione w art. 424¹ § 1 k.p.c., co więcej – upraszcza jego drogę, gdyż stosownie do art. 424^{1b} k.p.c. (dodanego na podstawie tej samej ustawy) – w przypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jest nadzwyczajnym – a więc *ex definitione* – wyjątkowym środkiem zaskarżenia, przysługującym tylko wtedy, gdy łącznie spełnione są dwie przesłanki. Po pierwsze, przez wydanie zaskarżonego wyroku stronie została wyrządzona szkoda. Musi więc istnieć związek przyczynowy między wydaniem orzeczenia a powstaniem szkody, co strona wnosząca skargę powinna co najmniej uprawdopodobnić (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.). Drugą przesłanką wniesienia skargi jest zaś brak możliwości zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych (zarówno w chwili orzekania co do tej skargi, jak i w przeszłości). Przepis art. 424¹ § 1 k.p.c. wprowadza do Kodeksu postępowania cywilnego znane doktrynie pojęcie środków prawnych.

Stosownie do art. 424⁴ k.p.c., skargę można opierać na podstawie naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem. W kontekście tego unormowania centralnym pojęciem omawianej instytucji jest więc wspomniana niezgodność orzeczenia z prawem. W judykaturze podkreśla się, że uznanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie tylko stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, czyli orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, lecz także „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Obowiązujące prawo to zaś nie tylko tekst normatywny, ale również jego wykładnia, bo w istocie każdy przepis podlega wykładni. Można zatem przyjąć, że obowiązujące, respektowane powszechnie prawo zostaje ukształtowane w

wyniku wykładni. Jest to proces użyteczny, funkcjonujący w warunkach konfrontacji poglądów i ważenia argumentów. Tak kształtuje się też orzecznictwo sądowe, mające umocowanie w niezawisłości sędziowskiej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2006 r., I BP 1/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 216 i z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 3). W wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007 nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie – ocenione a posteriori – jest obiektywnie niezgodne z prawem”. Niezgodność z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenia dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, swobody sądu w stosowaniu prawa. Już w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000 (OTK-A 2001 nr 8, poz. 256) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być interpretowany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Podobnie za niezgodne z prawem w ujęciu art. 424⁴ k.p.c. a przez to implikujące obowiązek naprawienia przez Skarb Państwa wyrządzonej szkody, uważa się orzeczenie krzywdzące stronę przez rozstrzygnięcie sprzeczne z rozumianym jednoznacznie przepisem prawa regulującym określone uprawnienie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 323; z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 351; z dnia 10 maja 2006 r., III BP 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 127 i z dnia 18 maja 2007 r., I BU 13/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 201) lub orzeczenie wydane w następstwie oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17). Nie jest natomiast niezgodne z prawem orzeczenie oparte na

wyborze jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, w szczególności gdy są to przepisy nowe, niejasne, rzadko stosowane, nieskonfrontowane z realiami i potrzebami życia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PKG 1992 nr 2-3, s. 59; z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 357/01, LEX Polonica nr 402250; z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepublikowany; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92 i z dnia 6 czerwca 2007 r., II BP 16/05, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 215).

W rozpoznawanej sprawie zachodzi tak rozumiane naruszenie przepisów, powodujące niezgodność zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w O. z prawem.

Istota niniejszego problemu sprowadza się do oceny prawidłowości wykładni i zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 291 § 1 k.p., prowadzących do uznania, że złożenie pozwu (w którym opisano cały stan faktyczny sprawy i wskazano, że powód żąda zapłaty przysługującej mu nagrody jubileuszowej w podanej w pozwie kwocie 16.000 zł, z zastrzeżeniem możliwości modyfikacji powództwa po przedstawieniu przez stronę pozwaną stosownych wyliczeń odnośnie do wysokości należnego mu świadczenia), przerywa bieg przedawnienia roszczenia jedynie co do wskazanej pierwotnie kwoty, a w konsekwencji stwierdzenie, iż doszło do przedawnienia części roszczenia, o które rozszerzono powództwo w trakcie procesu sądowego.

Trzeba pamiętać, że zmiana powództwa jest dopuszczalna do chwili zamknięcia rozprawy w sądzie pierwszej instancji. W postępowaniu apelacyjnym rozszerzenie przedmiotu sporu jest limitowane przepisem art. 383 k.p.c. i co do zasady na tym etapie nie jest dopuszczalne. Modyfikowanie żądania może polegać na cofnięciu pozwu w części lub całości, na podwyższeniu wartości roszczenia oraz na wystąpieniu z nowym żądaniem zamiast lub obok pierwotnego.

Wracając do realiów przedmiotowej sprawy, godzi się przytoczyć treść art. 291 § 1 k.p., zgodnie z którym roszczenia pracownika ze stosunku pracy, do jakich należy między innymi roszczenie o wypłatę nagrody jubileuszowej, przedawniają się z upływem trzech lat od dnia ich wymagalności. Datą początkującą bieg określonych w tym przepisie terminów przedawnienia jest zatem dzień wymagalności roszczeń pracowniczych.

W niniejszym przypadku nie ulega wątpliwości, że pierwotne roszczenie pozwu o zapłatę nagrody jubileuszowej za 30 lat pracy zostało zgłoszone przed upływem ustawowego trzyletniego terminu jego przedawnienia, liczonego od daty wymagalności roszczenia (to jest od dnia 6 lipca 2012 r.), zaś rozszerzenie żądania w zakresie kwoty nagrody jubileuszowej - już po upływie tego terminu.

Dla rozstrzygnięcia sporu istotne znaczenie miał art. 295 § 1 k.p., zgodnie z którym bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nasuwa się pytanie, czy wytoczenie przez C. B. pierwotnego powództwa przerwało bieg przedawnienia roszczeń także co do rozszerzonego kwotowo żądania wypłaty nagrody jubileuszowej.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06 (OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155), do czynności, których dokonanie przerywa bieg przedawnienia, należą w szczególności wytoczenie powództwa przed sądem albo rozszerzenie powództwa w toku postępowania (decyduje przy tym data wniesienia pozwu do sądu lub data wniesienia do sądu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, a jeżeli rozszerzenie powództwa następuje podczas rozprawy w obecności pozwanego - decyduje chwila złożenia ustnie do protokołu rozprawy stosownego oświadczenia powoda lub jego pełnomocnika o rozszerzeniu powództwa). Wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do roszczeń objętych żądaniem pozwu, ponieważ sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). Ta ostatnia zasada dotyczy także postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy, ponieważ z dniem 5 lutego 2005 r. - w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) - doszło do zmiany treści art. 477¹ § 1 k.p.c., który przed nowelizacją przewidywał obowiązek sądu pracy orzekania z urzędu o roszczeniach, które wynikały z faktów przytoczonych przez pracownika, także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem pracownika lub gdy było zgłoszone w rozmiarze mniejszym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania.

Przerwanie biegu przedawnienia następuje przez wytoczenie powództwa spełniającego wymagania przewidziane w art. 187 § 1 k.p.c. Na powództwo składa się nie tylko dokładnie określone żądanie (np. o świadczenie pieniężne, w szczególności o zapłatę określonej kwoty), ale także przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (np. z jakich przyczyn faktycznych powód domaga się zapłaty tej kwoty). Każdego rodzaju żądanie będące przedmiotem powództwa musi mieć uzasadnienie w przytoczonych przez powoda okolicznościach faktycznych. Bez ich przytoczenia i udowodnienia nie jest możliwe uwzględnienie przez sąd żądania, z którym występuje powód. Roszczenie, o którym ma orzec sąd, składa się zatem nie tylko z samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), ale także z jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Inaczej mówiąc, tylko dokładnie określone żądanie wraz z uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi określa granice rozpatrywania sprawy przez sąd. Pozew, w którym powód nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem (pozew zawierający świadome lub nieświadome ograniczenie żądania), nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu. Ryzyko związane z dochodzeniem jedynie części przysługującego powodowi roszczenia obciąża jego samego. Decydując się na dochodzenie roszczenia jedynie w części, wierzyciel musi pamiętać o tym, że wytoczenie powództwa przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie w stosunku do tej części wierzytelności, której dochodzi pozwem. W stosunku do pozostałej części roszczenia może ulec przedawnieniu, jeżeli zostanie ona zgłoszona dopiero w toku postępowania. Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu; przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu.

Podobny pogląd wyrażono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010 r., I PK 79/10 (LEX nr 725007). Stwierdzono w nim, że pozew, w którym powód (świadomie lub nieświadomie) nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem, nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu. Wskutek zmiany treści art. 477¹ i art. 321 k.p.c. sąd jest bowiem

związany żądaniem zgłoszonym przez stronę i nie może orzekać ponad to żądanie. Wniesienie pozwu przerywa więc bieg przedawnienia tylko co do roszczeń objętych żądaniem pozwu, a sąd nie może wyrokować w odniesieniu do przedmiotu, który nie był objęty pozwem. Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II PK 175/11 (LEX nr 1164729) zauważono, że przerwanie biegu przedawnienia z art. 295 § 1 k.p. dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która została zgłoszona w pozwie lub w wezwaniu do próby ugodowej. W związku z powyższym, rozstrzygnięcie o przerwaniu biegu przedawnienia jest uzależnione od ustalenia podstawy faktycznej roszczeń z pozwu i próby ugodowej.

Zasadniczo zatem skutek z art. 295 § 1 pkt 1 k.p. w postaci przerwania biegu przedawnienia nastąpi, jeśli wierzyciel wystąpi z żądaniem świadczenia w sposób spełniający wymagania przewidziane w art. 187 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2008 r., I PK 35/08, OSNP 2010 nr 1-2, poz. 8). Oznacza to, że przerwie bieg przedawnienia roszczeń pozwem, w którym doszło do dokładnego określenia żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych je uzasadniających. Powszechnie uznaje się, że chodzi o podanie tylko istotnych okoliczności faktycznych, które skonkretyzują roszczenie formalne, a także je uzasadnią, czyli wskażą hipotezy norm prawnych, które stanowią podstawę prawną powództwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 1713/00, LEX nr 53100). Celem podania okoliczności faktycznych jest bowiem zindywidualizowanie roszczenia. Wyartykułowane w pozwie żądania ma znaczenie porządkujące. Wiąże sąd, a jednocześnie wyznacza dla przeciwnika sporne spektrum. W tym znaczeniu określenie żądania ma charakter gwarancyjny, gdyż niedopuszczalne jest orzekanie w przedmiocie nieobjętym pozwem. Wyznaczenie żądania ma też inne konsekwencje. Przerwanie biegu przedawnienia (art. 295 § 1 k.p.) dotyczy tej części roszczenia, która została zgłoszona w pozwie.

W konsekwencji tego, w art. 477 zdanie drugie k.p.c., nałożono na przewodniczącego składu sądu obowiązek pouczenia pracownika o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez niego faktów. W sprawach z zakresu prawa pracy nie można zatem przypisywać decydującego znaczenia literalnej treści zgłoszonego żądania. Miarodajny jest sens wynikający z

przytoczonych okoliczności faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2011 r., II PK 225/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 112). W tej kategorii spraw zastosowanie ma zasada wzmożonej procesowej ochrony interesów pracownika. Oznacza to, że sąd ma obowiązek tłumaczyć sformułowane przez pracownika żądanie według jego rzeczywistego zamiaru i prawdziwego pojmowania przez pracownika tego żądania (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 1/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 71; z dnia 4 listopada 2014 r., II PK 11/14, OSNP 2016/4/43 i postanowienie z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PZ 3/17, LEX nr 2312490).

Rozstrzygając niniejszy spór, Sąd Okręgowy kierował się głównie tezą uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06, zgodnie z którą przerwanie biegu przedawnienia (art. 295 § 1 pkt 1 k.p.) dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która została zgłoszona - w pozwie lub w piśmie rozszerzającym powództwo - zarówno co do samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), jak i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Określenie żądania, o którym mowa w art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., dotyczy wyłącznie stanowczego wyartykułowania przez żądającego wysokości dochodzonej kwoty i wskazania podstawy faktycznej powództwa. Wynika to bezpośrednio ze szczegółowych rozważań Sądu Najwyższego zawartych w uzasadnieniu przywołanego wyroku. W sprawie, w której zapadł tenże wyrok, powód wprowadził w pozwie kwotę dochodzonego świadczenia ze stosunku pracy (diety z tytułu podróży służbowych), ale nie sprecyzował dokładnie podstawy faktycznej żądania, gdyż nie określił, jakiego okresu dotyczy dochodzone roszczenie, a w szczególności – kiedy i dokąd odbywał owe podróże. Uczynił to dopiero w trakcie procesu sądowego, przedkładając stosowne zestawienie dat i tras podróży oraz przysługujących z tej racji diet, a po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego - podwyższył wysokość spornego świadczenia także o diety za podróże służbowe, których nie objął ani żądaniem pozwu, ani złożonym na rozprawie zestawieniem należności. Sąd Najwyższy dokonał zatem oceny podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń, uwzględniając powyższe fakty procesowe przy stwierdzeniu przerwania biegu przedawnienia roszczeń powoda.

Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r., III PK 96/15 (OSNP 2017 nr 11, poz. 145), w przypadku rozszerzenia powództwa w

toku procesu, rozszerzenie powództwa na nowe roszczenie trzeba odróżnić od zmiany wysokości dochodzonego świadczenia dokonywanej w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie. I tak, między innymi, zmiana wysokości cen w toku postępowania i w związku z tym potrzeba ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c.), oczywiście w ramach tej samej podstawy faktycznej żądania, powoduje, że pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości dochodzonej kwoty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 142/12, LEX nr 1341697). Podobnie w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09 (LEX nr 951732) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że pozew o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką poszkodowany podwyższył swe żądanie w trakcie procesu wskutek - opartych na wycenie przez biegłego - ustaleń sądu dotyczących wysokości szkody. Dzieje się tak w sytuacji, gdy powód zgłosi w pozwie żądanie odzwierciedlające jego wolę uzyskania odszkodowania w wysokości odpowiadającej poniesionej szkodzie, niemożliwej do określenia w chwili wnoszenia pozwu. W takim przypadku nie mamy do czynienia z ograniczeniem roszczeń odszkodowawczych do kwot oznaczonych w pozwie, a więc dochodzenia ich jedynie w części.

Taka też sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Wnosząc pozew o zapłatę spornej nagrody jubileuszowej, powód jednoznacznie wyraził wolę uzyskania przysługującej mu z tego tytułu należności w pełnej wysokości. Kwotowe rozszerzenie w toku procesu roszczenia w zakresie przedmiotowego świadczenia nie stanowiło zgłoszenia nowego żądania opartego na innej podstawie faktycznej lub wykraczającego poza podstawę wskazaną w pozwie, lecz doprecyzowanie żądania pozwu, którego rozmiary nie były możliwe do określenia w chwili wytaczania powództwa. Czym innym jest bowiem sytuacja, gdy pracownik od samego początku procesu twierdzi, że przysługuje mu świadczenie w pełnej wysokości, ale ogranicza żądanie jej wypłaty do kwoty stanowiącej - w świetle przedstawionych w pozwie wyliczeń - tylko część przysługującej należności z wymienionego tytułu. Można wówczas twierdzić, że zamiarem strony było ograniczenie roszczenia do kwoty oznaczonej w pozwie, a więc dochodzenie jej jedynie w części. Wytoczenie takiego powództwa nie przerywa terminów przedawnienia zgłoszonych dopiero w trakcie procesu roszczeń wynikających

wprawdzie z powołanej w pozwie podstawy faktycznej, ale wykraczających poza pierwotnie określone żądanie. Inaczej natomiast trzeba traktować późniejsze kwotowe rozszerzenie powództwa w przypadku, gdy pracownik w pozwie jednoznacznie wyraża wolę uzyskania całego przysługującego mu świadczenia, ale podana przezeń kwota należności ma orientacyjny charakter, a dla precyzyjnego jej określenia konieczne jest zapoznanie się z dokumentacją prowadzoną przez pracodawcę i ewentualnie zasięgnięcie opinii biegłego sądowego z zakresu płac.

Taka zaś sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. W świetle przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładni, zaskarżony wyrok jest zatem niezgodny z powołanymi w skardze przepisami prawa materialnego (art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 295 § 1 pkt 1 k.p.), co przemawia za uwzględnieniem skargi.